



KOMENTARZ TYGODNIOWY

Hradec Králové, 21 lipca 2014 r.

PL

Komentarz walutowo-makroekonomiczny Moniki Krzywdy, analityka AKCENTY

Kluczowe wydarzenia minionego tygodnia

- Wydarzenia z ostatniego tygodnia nie dały złotemu impulsów do dalszego umocnienia. Za sprawą zaostrzenia sankcji ekonomicznych wobec Rosji (tzn. wstrzymania krótkoterminowych kredytów i zamrożenia aktywów wobec niektórych rosyjskich koncernów) przez Stany Zjednoczone polska waluta traciła na wartości wracając do poziomu notowanego na początku lipca, czyli powyżej 4,15 PLN/EUR. Ostatnie dni obfitowały także w odczyty dotyczące polskiej gospodarki. We wtorek GUS opublikował pozytywny wynik czerwcowej inflacji CPI (0,3%), co wywołało spadki na EURPLN do poziomu 4,1280 PLN/EUR. Czwartek przyniósł jednak słabe statystyki z produkcji przemysłowej za czerwiec, które świadczą o spadku dynamiki sprzedaży produkcji na eksport oraz o nienajlepszej kondycji sektora górniczego i wydobywczego. Rozczarowujący wynik przyczynił się do osłabienia złotego w drugiej połowie tygodnia.

- Pomimo oczekiwań, sprawozdanie złożone przez szefową FEDu, Janet Yellen przed Izbą Reprezentantów okazało się bardzo zachowawcze. Yellen powtórzyła, że prowadzenie akomodacyjnej polityki monetarnej pozostaje wskazane i mimo poprawy sytuacji gospodarczej dynamika wzrostu wynagrodzeń na amerykańskim rynku pracy jest nadal niesatysfakcjonująca. Luźna polityka pieniężna ma być także kontynuowana ze względu na utrzymującą się niską inflację. Wzmianka nt. możliwości zaostrzenia polityki (tzn. podniesienia stóp procentowych) w przypadku znacznej poprawy sytuacji na amerykańskim rynku pracy, spowodowała jednak presję umacniającą dolara, w wyniku czego główna para spadła we wtorek po południu do poziomu 1,3560 USD/EUR.

Kluczowe wydarzenia obecnego tygodnia

- Bieżący tydzień przyniesie nam sporo danych z amerykańskiej gospodarki. W poniedziałek poznamy szereg odczytów inflacyjnych za czerwiec, których wyniki - w kontekście oczekiwań na sygnał do zacieśniania polityki

monetarnej przez FED - mogą okazać się kluczowe dla poniedziałkowej wyceny eurodolara. W środę zostaną opublikowane wskaźniki dotyczące zmian zapasów ropy, a w czwartek standardowo Departament Pracy poda ilość tygodniowych wniosków o zasiłek dla bezrobotnych. Na czwartek przewidziane są także wstępne odczyty inflacyjne PMI dla przemysłu za lipiec oraz dane nt. sprzedaży nowych domów za czerwiec. Polski kalendarz ekonomiczny będzie w nadchodzących dniach bardzo ubogi w statystyki. W środę poznamy wyniki sprzedaży detalicznej za czerwiec oraz stopę bezrobocia. Wydaje się, że nałożenie nowych sankcji na Rosję i katastrofa lotnicza na Ukrainie wprowadzają konflikt pomiędzy Federacją Rosyjską, a państwami zachodnimi w kolejną fazę. Obserwując wydarzenia ubiegłego tygodnia należy wziąć pod uwagę, że eskalacja napięcia w kontekście rynków finansowych wciąż oznacza awersję inwestorów wobec walut regionu, w tym polskiego złotego.

EURUSD

- Słaby wynik indeksu ZEW (obrazującego nastroje niemieckich finansistów) za lipiec (27,1 pkt przy medianie 30 pkt.) wraz z wydzwiękiem sprawozdania J.Yellen przed amerykańskim Senatem ściągnęły we wtorek eurodolara do poziomu 1,356 USD/EUR. Kanał spadkowy na głównej parze walutowej był kontynuowany także podczas środowej sesji, kiedy to EURUSD spadła do poziomu 1,3519 USD/EUR, który ostatnim razem notowano na początku lutego br.
- W czwartek poznaliśmy całą serię mieszanych odczytów z USA: gorzej wypadła liczba pozwoleń na budowę za czerwiec (963 tys. przy konsensusie 1040 tys.) oraz rozpoczętych budów (893 tys. przy konsensusie 1018 tys.). W pozytywną tendencję na rynku pracy wpisała się natomiast liczba tygodniowych wniosków o zasiłek dla bezrobotnych, która spadła do 893 tys. Czwartkowe dane nie wywołały jednak wyraźniejszych wahań na eurodolarze.

EURPLN i USDPLN

- Pierwsze dni minionego tygodnia charakteryzowały się niewielką zmiennością na parach z polskim złotym. Od wtorku mieliśmy do czynienia z kanałem deprecjacyjnym na parze EURPLN z powodu lepszego od spodziewanego wyniku wskaźnika zmian kosztów utrzymania (inflacja CPI). Informacja nt. wprowadzenia nowych sankcji wobec rosyjskich przedsiębiorstw wywołała jednak przecenę złotego, która trwała przez resztę tygodnia. W czwartek polska waluta pod wpływem słabego odczytu

z produkcji przemysłowej za czerwiec spadła do poziomu 4,1524 PLN/EUR na tygodniowe maksima.

- Za umocnieniem dolara na głównej parze szło także windowanie poziomów USDPLN. Przez cały tydzień złotówka traciła na wartości by w piątek dostać się w pobliże granicy notowanej ostatnio w marcu br. – 3,07 PLN/USD.

CEE

- Para CZKPLN umacniała się w czwartek pod wpływem słabych danych dla polskiej produkcji przemysłowej za czerwiec. Pod koniec sesji była kwotowana w okolicach 0,1515 CZK/PLN. Korona, podobnie jak inne waluty regionu CEE3, znalazła się pod presją sprzedających z powodu zaostrenia się konfliktu polityczno-gospodarczego pomiędzy Rosją a USA. W czwartek para EURCZK była wyceniana na tygodniowych maksimach 27,45 CZK/EUR, a EURHUF na poziomie 311,1966 HUF/EUR.